

Wstęp

Teksty prezentowane w tomie *Kultury w ruchu. Migracje, transfery, epistemologie* są pokłosiem III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego, który odbył się w Poznaniu w 2017 roku pod tym samym tytułem. Gdy odbywał się Zjazd, najtrudniejszy kontekst dla dyskusji o kulturowym wymiarze ruchliwości wyznaczał eksplodujący wówczas kryzys migracyjny. Dla kulturoznawczyń i kulturoznawców ważne były zwłaszcza społeczno-kulturowe reakcje na niego – od symbolicznych i materialnych przejawów solidarności, po nasilanie się szowinizmów, nacjonalizmów, izolacjonizmów. Już niebawem jednak, myśląc o ruchliwości populacji, o mobilności, o przemieszczaniu się, zaczęliśmy dyskutować także o migracjach wymuszonych na przykład zmianami klimatycznymi. O prawie do zasobów i przetrwania ludzkich i nie-ludzkich mieszkańców tego świata w sytuacji, gdy w wielu jego miejscach w niedalekiej przyszłości najprawdopodobniej nie da się żyć.

Tytułowe dla III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego hasło „Kultury w ruchu” brało pod uwagę wzrost globalnej mobilności jako istotny kontekst rozważań o tym, jak w tych warunkach zmieniają się mentalności, systemy przekonaniowe, formy wiedzy i refleksyjności społecznej, twórczość kulturowa, relacje międzykulturowe. Jak – w humanistyce, w sztuce, w codziennych praktykach – reagujemy na przyspieszenie społecznych zmian oraz nasilenie transferów idei, ludzi i rzeczy w skali lokalnej, regionalnej i globalnej. Tropem inicjatorów humanistycznej debaty o mobilności, powiązaniach transnarodowych i zależnościach globalnych – choćby Arjuna Appaduraja¹, Johna Urry'ego², Ulfa Hannerza³ (który wygłosił podczas Zjazdu wykład inauguracyjny), Scotta Lasha i Celi Lury⁴, a także Immanuela Wallersteina⁵ – pytaliśmy o medialny (w tym technologiczny), symboliczny, ekonomiczny i polityczny kontekst wyłaniania się i zanikania dynamicznych zjawisk kultury najnowszej, o nowe zależności i podziały, nakładające się na współczesny świat. Ale pytań było znacznie więcej niż wtedy, gdy wysuwaliśmy pierwsze

¹ A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic*, tłum. Z. Pucek, Universitas, Kraków 2005.

² J. Urry, *Socjologia mobilności*, tłum. J. Sławiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

³ U. Hannerz, *Powiązania transnarodowe. Kultura, ludzie, miejsca*, tłum. K. Franek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

⁴ S. Lash, C. Lury, *Globalny przemysł kulturowy. Medializacja rzeczy*, tłum. J. Majmurek, R. Mitoraj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.

⁵ I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów*, tłum. K. Gawlicz, M. Starnawski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007.

naukowe propozycje analizy światów w ruchu. Część z naszych pytań określiły tematy sesji plenarnych. Dyskutowaliśmy więc o nowej geografii epistemologicznej, o transferach wiedzy (teorii, praktyk badawczych i orientacji metodologicznych), o centro-peryferyjnych podziałach świata naukowego i wynikających z nich nierównościach w produkcji i dystrybucji wiedzy oraz o naszych taktykach radzenia sobie w tej sytuacji⁶. Pojawiały się także pytania o przeobrażenia sfery publicznej w warunkach ruchliwości, o kultury oporu ignorujące ograniczenia przestrzeni fizycznej, o możliwości i „infrastruktury” politycznej mobilizacji w sytuacji, gdy agory odrywają się od miejsc fizycznych i zaczynają wędrować, a nierzadko dryfować⁷. Interesowały nas także intelektualne biografie, które określały wymuszone migracje – jak w wypadku sesji poświęconej związkom myśli Zygmunta Bauman z polską humanistyką⁸. To właśnie jego aktywistyczne, praksyistowskie rozumienie kultury⁹ powróciło w naszych dyskusjach pod postacią pytania o nowe, teoretyczne ujmowanie „człowieka jako czasownika”¹⁰ i „kultury jako czasownika”¹¹. W związku z dynamicznymi przeobrażeniami w samej humanistyce wróciło też pytanie o „zwrot” jako formę ruchu intelektualnego, lecz tym razem w kontekście konieczności przekraczania przez humanistykę własnych granic – choćby w postaci debaty o antropocenie, kariery nowych materializmów czy szerzej – dyskusji o nieantropocentrycznej orientacji we współczesnej nauce w ogóle.

III Zjazd PTK odbywał się także w szczególnym dla kulturoznawstwa momencie niechcianej zmiany i niepotrzebnych – w naszym przekonaniu – ruchów instytucjonalnych. To wówczas zaproponowano redukcję dyscyplin naukowych, a co za tym idzie – połączenie kulturoznawstwa z innymi dyscyplinami (ostatecznie, jak wszyscy wiemy, znaleźliśmy się w naukach o kulturze i religii). Dyskusje podczas Zjazdu oddawały ten gorący czas. W sytuacji instytucjonalnego wymazania nazwy „kulturoznawstwo” z polskiego systemu nauki powróciły więc pytania o tożsamość i granice naszej dyscypliny, o naszą świadomość teoretyczną i metodologiczną, nasze tradycje i perspektywy rozwoju, o autoidentyfikacje dyscyplinarne badaczek i badaczy kultury. Zawsze otwarte na ruch, przekraczanie granic, integrację i dyskursy interdyscyplinarne polskie kulturoznawstwo przyzwyczajone jest do zmian i nieźle sobie z nimi radzi. Wierzymy, że tak będzie i tym razem, że niepożądana zmiana instytucjonalna nie powstrzyma badań kulturoznawczych przed dalszym rozwojem, a środowiska kulturoznawczego przed intensyfikacją debaty, wymiany naukowej i współpracy.

⁶ W sesji projektowanej przez Tomasza Majewskiego.

⁷ W sesji projektowanej przez Ewę Rewers i Iwonę Kurz.

⁸ W sesji projektowanej przez Annę Zeidler-Janiszewską i Jacka Sójkę.

⁹ Z. Bauman, *Kultura jako praxis*, tłum. J. Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

¹⁰ T. Ingold, *Człowieczyć to czasownik*, tłum. E. Klekot, w: M. Buchowski, A. Bentkowski (red.), *Kolokwia antropologiczne. Problemy współczesnej antropologii społecznej*, Nauka i Informacje, Poznań 2014.

¹¹ R. Nycz, *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*, IBL PAN, Warszawa 2017.

Zaproponowaliśmy ponad dwustu uczestniczkom i uczestnikom Zjazdu Kulturoznawczego udział w trzech sesjach plenarnych i trzydziestu pięciu sesjach panelowych (w ramach siedmiu nadrzędnych bloków problemowych). Tematyka referatów, wykładów i dyskusji koncentrowała się na szeroko rozumianej dynamice zjawisk i praktyk kulturowych – stąd też zaproponowany przez Radę Programową (do której należeli: prof. dr hab. Ewa Kosowska – prezes PTK, prof. UW dr hab. Alicja Kisielewska, prof. UW dr hab. Iwona Kurz, prof. UJ dr hab. Tomasz Majewski, prof. UJ dr hab. Małgorzata Radkiewicz, prof. dr hab. Ewa Rewers, prof. UAM dr hab. Jacek Sójka, prof. UW dr hab. Dorota Wolska i prof. dr hab. Anna Zeidler-Janiszewska) tytuł: *Kultury w ruchu. Migracje, transfery, epistemologie*. Analizowane były przemieszczenia w obszarze teorii naukowych, metodologii badań i – chyba w największym stopniu – zmiany kulturowe zachodzące za sprawą aktualnych polityk i ekonomii. W referatach pobrzmiewały echa kryzysu uchodźczego, dyskusji o powracających nacjonalizmach i zacierającej granice wiedzy i niewiedzy komunikacji sieciowej, a także oczywiście o artystycznym oglądzie tych wątków.

Zebrane w tomie teksty są niewielkim wyborem, skupionym na problemach reinterpretacji tradycji semiotycznej w kontekście ruchliwości znaków, na praktykach artystycznych, w których mobilność, przemieszczenia i przekraczanie granic stają się wyznacznikami metody twórczej, na transferach wiedzy naukowej oraz między wiedzą naukową a innymi formami aktywności (praktyki artystyczne, działalność w obszarze nowych technologii, ale też ruchy społeczne i obywatelskie, praktyki codzienne itp.). Część tekstów zachęca nas do ruchu wstecz, byśmy inspirowali dla współczesnych form wytwarzania kultury dostrzegli w praktykach już historycznych. Inne wypowiedzi koncentrują się na ruchu sztuki i wiedzy w stronę współczesnej technosfery i praktyk medialnych. Odrębne miejsce zajmują zaś rozważania o antropocenie – dotyczące jednego z najważniejszych ruchów we współczesnej humanistyce: ku nie-ludzkim organizmom i materialności.

III Zjazd Kulturoznawczy był dla nas również niezwykle smutną okazją do pożegnania się z Profesor Anną Zeidler-Janiszewską. Zawsze głęboko zaangażowana w integrowanie środowiska kulturoznawczego Anka od początku wspomagała ideę i organizację ogólnopolskich spotkań kulturoznawczych, a także rozwój Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego jako forum wymiany naukowej. Nie inaczej było tym razem. Niemal do końca wspierała inicjatywę III Zjazdu swoimi pomysłami, choć w Poznaniu się już z nami nie spotkała. Wiele z naszych dyskusji naznaczonych było, jest i będzie Jej otwartym i przenikliwym myśleniem o przemianach kultury nowoczesnej i zmieniających się uwarunkowaniach współczesnego życia społecznego. Jej wielki dar inspirowania nas znajduje także odbicie na kartach tej książki¹².

¹² Właśnie ukazał się wybór rozproszonych tekstów Anny Zeidler-Janiszewskiej – *Bezinteresowna ciekawość... Humanistyka, kultura, sztuka*, IBL PAN, Warszawa 2019.

* * *

Wydarzenia gwałtownie nabierają tempa. Ich przebieg nawet w nieodległej perspektywie trzech lat od poznańskiego spotkania trudno było przewidzieć. Dziś bowiem kwestię ruchliwości w zupełnie nowym świetle stawia globalny stan zagrożenia epidemicznego. Pandemia zmusza część z nas do zatrzymania się, do pozostania w domu. Innym utrudnia powrót do niego. Wszystkich zaś sytuacja ta stawia w obliczu nowych pytań dotyczących naszych praw i odpowiedzialności za siebie i innych w warunkach, w których globalna mobilność ludzi i rzeczy jest nieodzowną cechą funkcjonowania współczesnych społeczeństw. Bez mobilności trudno wyobrazić sobie przecież produkcję i konsumpcję dóbr, wytwarzanie wiedzy, aktywność polityczną, twórczość, pracę zawodową, aktywność naukową, edukację. Mobilności (*mobilities*) wyrażanej już w liczbie mnogiej – jak chciał swego czasu John Urry¹³ – a więc formy ruchliwości i cyrkulacji informacji, wyobrażeń i idei, przedmiotów materialnych, technologii, ludzi stanowią podstawę współczesnego społeczeństwa, globalnych powiązań gospodarczych czy relacji geopolitycznych. Długo rozpatrywaliśmy je niemal wyłącznie w kategoriach rozwoju (zrównoważonego lub nie). Widzieliśmy w nich impuls do wzrostu kreatywności. Dziś musimy pytać również o ich destrukcyjne – dla całej populacji – skutki. Ku swemu zaskoczeniu stajemy przed wyzwaniem, jak obyć się bez ruchliwości, a nie jak ją zwiększać. Co więcej, pandemia może przyczynić się do wzrostu solidarności, lecz wyzwala także zachowania izolacjonistyczne, narodowe i jednostkowe egoizmy. Zmusza do odtwarzania granic tam, gdzie już zdążyliśmy o nich zapomnieć. Ten wymuszony okolicznościami stan spowolnienia, powstrzymania się od aktywności czy kontaktów (międzyludzkich, międzykulturowych, międzynarodowych) może być jednym z najtrudniejszych wyzwań, przed jakim staje dzisiaj ludzkość. Może warto je podjąć? Jeśli bowiem przyjąć na przykład perspektywę współczesnych nauk o klimacie na temat czekających nas zagrożeń – spowolnienie, zatrzymanie się, redukcja aktywności stają się warunkami strategii ratowniczych i programów naprawczych¹⁴. W najbliższej przyszłości dysponowanie prawem do mobilności będzie jedną ze stawek w grze o przetrwanie świata. Powinniśmy wykorzystać chwilowy bezruch do głębokiego urefleksyjnienia tych kwestii. Warto też uważnie przyglądać się temu, jak na ów stan zareaguje kultura.

redaktorzy tomu

Poznań, marzec 2020 roku

¹³ J. Urry, *Mobilities*, Polity Press, Cambridge 2007.

¹⁴ Por. np. E. Bińczyk, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.